

Protokół nr 13/V/2015

**posiedzenia Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 12 maja 2015 r.**

I. Obecność na posiedzeniu:

członkowie Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej RM
stan - 11
obecnych – 11

Listy obecności radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 1 i nr 2** do protokołu.

Zaproszenia dla radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 3 i nr 4** do protokołu.

II. Proponowany porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu z 11. posiedzenia Komisji.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Nowe Centrum Łodzi – **druk nr 88/2015**.
3. Sprawy różne i wniesione wnioski.

III. Przebieg posiedzenia.

Po stwierdzeniu kworum, na podstawie podpisów złożonych na liście obecności **przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka** otworzył posiedzenie. Przewodniczący przypomniał, że porządek posiedzenia został przekazany radnym w zaproszeniach na posiedzenie. Zapytał, czy są jakieś uwagi do porządku obrad Komisji.

Nikt się nie zgłosił.

W związku z brakiem uwag **przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka** przeszedł do głosowania zaproponowanego porządku obrad.

Komisja w głosowaniu: przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Wobec powyższego **przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka** przeszedł do realizacji zaproponowanego porządku obrad.

Ad. 1. Przyjęcie protokołu z 11. posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka zapytał, czy do protokołu z 11. posiedzenia Komisji są jakieś uwagi.

W związku z brakiem uwag, przewodniczący Komisji przeszedł do głosowania nad przyjęciem protokołu z 11. posiedzenia Komisji.

W głosowaniu: przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” Komisja przyjęła protokół z 11. posiedzenia.

Ad. 2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Nowe Centrum Łodzi – druk nr 88/2015.

Projekt uchwały referował **dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder**.

Omówiony projekt uchwały stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Prezentacja obrazująca Master Plan realizacji Programu Nowego Centrum Łodzi stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka zapytał, jaka jest struktura własności terenów pod Nowym Centrum Łodzi.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: struktura własności dla 100 ha terenu. Właściciel - gmina, miasto Łódź 35%, Skarb Państwa – około 20%, własność prywatna – 23%.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: mówimy teraz o tym, że ten program dotyczy 35 % terenu, 65 ha będzie pustych.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: tutaj musimy wziąć też pod uwagę, że Skarb Państwa to są duże nakłady spółek kolejowych. Na tych terenach też coś się dzieje.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: własność PKP Spółka z o.o. to nie jest Skarb Państwa, to jest własność Spółki. Ja mówię o tym, co ma wojewoda.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: nie mam tutaj tych danych. Chciał Pan odgraniczyć PKP i Skarb Państwa, żeby mieć wiedzę.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: chodzi o to, żeby wiedzieć, ile terenów należy do Skarbu Państwa, ponieważ jest możliwość komunalizacji. Natomiast niestety PKP nie skomunalizujemy.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: ile terenów należy do gminy?

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: z grafu, który jest dostępny wynika, że jest to 35 %. Zaraz to jednak zweryfikuję.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: na jakich komisjach będzie jeszcze ten program prezentowany?

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: projekt został skierowany jeszcze na Komisję Rozwoju i Działalności Gospodarczej.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: rozumiem, że na Komisję Rewitalizacji już nie.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak – przewodnicząca Komisji ds. Rewitalizacji: proszę o to, żeby skierować tę sprawę na Komisję Rewitalizacji.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: chciałem zorientować się, jak w rzeczywistości wyglądają pieniądze na te projekty, które Państwo opisują jako projekty realizowane, wpisane na listę projektów strategicznych i te projekty, które są określane jako nowe inicjatywy. Licząc te wartości na tych trzynastu projektach, ogólnie zakładając te kwoty, w sumie wychodzi 1 mld 442 mln zł, z czego pieniędzy unijnych, zakontraktowanych mamy 334 mln zł. Co prawda tutaj nie mamy informacji jak ten projekt określany jako nr 5 – zakup, instalacja wdrożenia systemu prowadzenia projektów i koordynacji działań w obszarze EC -1, bo to teraz Państwo kupują. Tutaj nie była wpisana kwota, więc nie wiem, ta kwota nie jest ważąca bo wynosi około 1 mln zł. Teraz, jeżeli bierzemy te projekty na tej liście strategicznej, które są realizowane, chciałbym dojść wreszcie, jakie kategorie to są pieniądze już rzeczywiście zaangażowane przez miasto, i jakie jeszcze miasto będzie angażować. Drugi element dotyczy tego, które z pieniędzy i które z projektów są jeszcze w zawieszeniu. Takie zestawienie jest konieczne, żebyśmy się orientowali, gdzie tu jest coś twardego, co na pewno będzie realizowane i na pewno będzie obciążać miasto a co jest planowane. Aczkolwiek część wydatków już została poniesiona, bo niektóre dokumentacje już zostały przygotowane. Chcemy się dowiedzieć, ile tych pieniędzy będzie musiało wpłynąć z zewnątrz i jakie jest ryzyko, że one wpłyną albo nie wpłyną. Po części zostało wyjaśnione, że to, co jest na liście indykatywnej w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych to możemy przyjąć, że jest tam 85 % pewności, że te pieniądze będą, natomiast reszta to jest pytanie.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: projekt 1 – wartość 460 mln zł, z czego z Unii Europejskiej zwrot na poziomie 250 mln zł. Projekt 2 – całość finansowana ze środków miasta, kwota 138 mln zł. Projekt 3 – całość zadania 310 mln zł, wartość dofinansowania 83 mln zł. To są projekty pewne. Druga grupa projektów to są projekty, które mamy zgłoszone do ZIT, znamy ich szacunkową wartość, ale czekamy na ostateczną regulację Marszałka dotyczącą poziomu dofinansowania dla każdego z tych projektów. Zakładamy, że to będzie dofinansowanie między 75 % a 85 %.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: byłbym wdzięczny, żeby zrobić takie szacunkowe zestawienie przyjmując jakąś średnią tego dofinansowania, albo może wariantowo najniższą i najwyższą.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: teraz powiem o szacunkach tych projektów. Moniuszki 3,5 i Tuwima 10 to jest wartość szacunkowa 51 mln zł.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: to wiem. Mnie chodzi o wartości procentowe. Ja sobie to wszystko zsumowałem, policzyłem i wyszła mi kwota 1mld 442 mln zł. To są pieniądze, które już zostały zaangażowane, albo zostaną zaangażowane. Chcę się dowiedzieć, jaka kwota z 1 mld 442 mln zł, została już wydatkowana, jaka ma przyjść z Unii Europejskiej w całości projektów i potem, jaka została wydatkowana i jaka jeszcze nie została wydatkowana oraz jaki jest ostateczny wkład własny. W przypadku projektów w ramach ZIT jest jasność. W zakresie rewitalizacji zwłaszcza w zakresie projektów obszarowych to jest palcem na wodzie pisanie. O ile jeszcze u Marszałka można powiedzieć, że jest prawie 90 % pewności, o tyle pieniądze na rewitalizację obszarową to są

pieniądze dedykowane dla całego kraju. Projekty są przygotowywane, więc jest pierwszy stopień, że wiemy co chcemy i o co wnioskujemy, ale czy te pieniądze i w jakiej skali otrzymamy, a jaką część będziemy musieli dofinansować, ja w budżecie i w WPF nie znalazłem tych kwot, które odzwierciedlałyby to, co się tutaj opisuje.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: po pierwsze projekty ZIT są częścią RPO, więc tutaj uważam, że to ryzyko, o którym mówi wiceprzewodniczący Komisji, iż to jest jakaś szeroka pula.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: tego nie kwestionuję, bardziej mówię o programie krajowym.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: zostało to przypilnowane, żeby Nowe Centrum Łodzi znalazło się na tej liście ZIT i miało to jak najwyższy stopień prawdopodobieństwa, że te pieniądze będą szły z RPO a nie z jakiejś puli konkursowej. Dla tych dwóch obszarów Biuro ds. Rewitalizacji planuje ogłosić w tym, bądź w przyszłym miesiącu przetargi na wykonanie dokumentacji niezbędnej do rozpoczęcia tych procesów rewitalizacyjnych. Na tych dwóch projektach, czyli na 7 i 8 mamy niezaangażowane żadne środki dotyczące dokumentacji projektowej.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: na projekty 7 i 8 nie ma pieniędzy u marszałka. Jak rozumiem są to pieniądze w ramach krajowego programu.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: nie, one są w ZIT. U marszałka w ZIT jest osiem obszarów priorytetowych, w tym obszar nr 2 i 3 czyli Nowe Centrum Łodzi. To są projekty znajdujące się na ZIT, które idą z RPO.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: czyli te dwa projekty obszarowe są w ramach ZIT.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: tak. W sumie z całej rewitalizacji obszarowej projekty, które mają bardzo wysoki stopień prawdopodobieństwa uzyskania dofinansowania to jest osiem obszarów priorytetowych. Jak zgłaszaliśmy projekty do ZIT, to wszystkie projekty, które znalazły się na ZIT musiały zostać uzgodnione ze Skarbnikiem Miasta w zakresie potencjalnego uzyskania wkładu własnego. To była długa układanka, które projekty możemy zgłosić na ZIT, żeby one miały odzwierciedlenie i w projektach strategicznych i w możliwościach finansowych miasta. Projekt nr 4 czyli mediateka ma wykonaną dokumentację, ma wykonane studium wykonalności, program funkcjonalno – użytkowy, idzie w formule zaprojektuj i wybuduj, ma również swoje miejsce na liście ZIT. Rewitalizacja obszarowa nr 2 to 106 mln zł, a nr 3 to 80 mln zł. Jeśli chodzi o projekt – rewitalizacja EC-1 południowy wschód, ona również znajduje się na ZIT i ma wykonaną dokumentację. Projekt nr 12 jest na ZIT, ale jest bez dokumentacji. W tym roku radni wydali zgodę na to, żeby przygotować tę dokumentację. Projekt nr 9 ma wykonaną dokumentację i zakładamy, że ten projekt będzie brał udział w konkursach. Znajduje się w trzeciej grupie, projektów niepewnych, jeśli uda się zdobyć dofinansowanie to on wejdzie do realizacji. Wiemy też, że będzie bardzo duża pula w tym nowym okresie programowania związana z usługami informatycznymi. Projekt – Laboratorium transportu ma przygotowaną dokumentację, jeśli pojawią się możliwości finansowe miasta i procedura konkursowa dodatkowych środków zewnętrznych, to on też wchodzi do realizacji. Projekt ten ma najmniejszy stopień prawdopodobieństwa do realizacji. Projekt 10 – Budowa Rynku Cobro i

drogi dojazdowej to jest projekt, gdzie będzie zaangażowana w tym i przyszłym roku kwota 1 mln 200 tys. zł na wykonanie dokumentacji niezbędnej do tego, żeby wybudować rynek i drogę dojazdową. Ten projekt znajduje się na liście rezerwowej w ZIT i przygotowujemy go z założeniami wejścia do procedury konkursowej w RPO. Przygotujemy podsumowanie, żeby to było klarowne.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: będę wdzięczny, żebyśmy wiedzieli, jakie jest ryzyko. Odnosząc się do kwoty 1 mld 422 mln zł, chciałbym, żeby ta kwota była rozpisana. Natomiast mamy jeszcze te projekty tzw. nowe inicjatywy z kwotą 342 mln zł. Też byłbym wdzięczny, żeby się dowiedzieć, jaka część to będzie wysiłek miasta, jeżeli miałyby być one realizowane, jaka część potencjalnie będzie pozyskana ze środków zewnętrznych oraz jaki jest procent szans na pozyskanie tych pieniędzy zewnętrznych.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: ten wysiłek miasta w tych nowych inicjatywach zdefiniowaliśmy na poziomie 52 mln zł.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: to ja wiem. Tylko chodzi mi o to, ile pozostałe. Bo jak mamy dostać z zewnątrz prawie 300 mln zł to chciałem się dowiedzieć, jaka jest szansa, z jakich źródeł te pieniądze pozyskamy. Oczywiście już w jakiejś części angażujemy te pieniądze, bo dokumentacja jest przygotowywana i także ta wiedza dotycząca tego, co już jest zaangażowane warte jest podjęcia. Chciałbym się dowiedzieć, jakie są te liczby, co do przeszłości i co do przyszłości. W związku z tym, iż Państwo piszą, że w latach 2015-2020 ma być 1 mld 300 mln zł, chciałbym się dowiedzieć, co w tej kwocie się znajduje. Czy to są zarówno te podstawowe projekty jak i te nowe inicjatywy? Jak to się ma do tego, co było wcześniej wydatkowane. W ten sposób chciałbym, żebyśmy ujęli całość, ale być może lepiej jest operować tymi danymi z tego opracowania wskazującego na opis tych projektów, czyli projektów strategicznych i już realizowanych o wartości 1 mld 442 mln zł i te dodatkowe 342 mln zł, co dawałoby nam wartość w granicach 1 mld 800 mln zł. To są pieniądze, które miasto będzie zapewniać, którymi będzie operować. Czym innym są pieniądze innych podmiotów. Chciałbym się dowiedzieć, czy te 900 mln zł, to są pieniądze PKP czy jeszcze częściowo miasta. Chciałbym to uporządkować. Państwo pokazują te symulacje i ja się z tym zapoznawałem, więc ta wartość 57 mln zł – maksymalna symulowana obciążenia budżetu poprzez jeszcze nowe dodatkowe przedsięwzięcia to oczywiście jest informacja, która będzie dawała nam jakiś obraz rzeczywistości, jeżeli powiemy, ile już zaangażowaliśmy, ile musimy zaangażować, bo już projekty trwają. Trzecia część, której tutaj dotykam, a którą Państwo wymieniacie to osiemnasty punkt ryzyk, czyli problemy z uzyskaniem dofinansowania z Unii Europejskiej. Uważam, że on jest najistotniejszy, bo jest pytanie, jak w tych pieniądzech zakontraktowanych chociażby na węzeł multimodalny te pieniądze zostaną w rzeczywistości wykorzystane. Na węzeł mamy prawie 252 mln zł wpisanych jako pieniądze, które ma miasto otrzymać. Powstaje pytanie, jaka część została wykorzystana i czy zostanie wykorzystana do końca roku. Podobnie byłem przekonywany, że również rozliczone zostanie 83 mln zł na rewitalizację EC – 1. Są to elementy największych ryzyk poza tym, że tamtych pieniędzy, których jeszcze nie mamy, możemy sobie powiedzieć, że będziemy chcieli je mieć. To jest druga część mojego pytania o to, jakie są realia wykonania tego, co już zostało zaprogramowane. Nie mogłem tego dojść w Państwa diagnozie, ale w niektórych elementach są wartości podane tkj. w przypadku realizacji niektórych projektów Mia100 Kamienic – 25 %, węzła multimodalnego – 55% rzeczowy procent realizacji, EC -1 – 67%, przebudowy układu drogowego wokół dworca

multimodalnego – 25%. To są takie elementy, które podają nam skalę zagrożenia, czy te pieniądze już zakontraktowane będziemy w stanie skonsumować.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: ja oddam teraz głos przedstawicielowi firmy Deloitte, który postara się odpowiedzieć na wszystkie zadane pytania. Natomiast poza wszystkim zrobilibyśmy to zarządcze podsumowanie w ramach tego schematu, który Pan zarysował. Po drugie zrobilibyśmy podsumowanie z wykonania finansowego tych zadań, które mamy uzgodnione w budżecie.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: najlepiej to zrobić w formie tabeli. Mam jeszcze jedno pytanie odnośnie wydatków dotyczących projektów, dokumentacji, badań, ocen, bo Państwo mówią, że już zamierzacie zlikwidować Zarząd Nowego Centrum. Zostały jednak określone pewne wydatki. Chciałbym się dowiedzieć, ile łącznie wydatkowano na te wszystkie materiały, dokumentacje. Tutaj mamy opracowanie diagnostyczne jeszcze z 2012 roku, przygotowane jeszcze przed powstaniem Nowego Centrum przez KPMG, który kosztował chyba ponad 500 tys. zł. Następnie mamy analizę funkcjonalnego zagospodarowania terenu, analizę stanów prawnych, analizę stanu istniejącego i wybór metodyki zarządzania projektami. Chciałbym prosić o zestawienie, ile wydatkowano na te wszystkie projekty, na dokumentację zlecaną przez Zarząd a wcześniej przed istnieniem Zarządu przez KPMG. Jednocześnie, jakie koszty poniósł na swoje funkcjonowanie Zarząd Nowego Centrum w obecnym kształcie. Będziemy mieć wtedy obraz tego wysiłku intelektualno zarządczego w tym zakresie.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: te dane, o które Pan pyta dotyczące poszczególnych analiz są w dokumencie, z kwotami, ale my je wyciągniemy tak, żeby to było przystępniejsze do analizy. Zrobimy również podsumowanie dotyczące budżetu jednostki w latach 2013-2014-2015.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: rozumiem, że w tej chwili Państwo nie są w stanie podać orientacyjnych kwot.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: Zarząd Nowego Centrum wykonał analizę stanów prawnych, czyli sprawdzenie wszystkich stanów nieruchomości na terenie Nowego Centrum Łodzi blisko 100 lat do tyłu. Zrobiliśmy analizę funkcji, dokumentację na memorandum inwestycyjne na Specjalną Strefę Kultury, wspólnie z PKP zrobiliśmy dokumentację na EC – 1 południowy wschód. Wykonaliśmy dokumentację dla laboratorium transportu, dokumentację dla ulicy Moniuszki. W tym roku wykonano dokumentację dla ulicy Sienkiewicza 22. Przygotowano elementy związane z wdrożeniem systemu zarządzania projektami dla całego kompleksu, a także wykonano dokumentację dla projektu Smart City – Inteligentne Miasto. Przygotuję pełną listę tych przedsięwzięć.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: pytałem o orientacyjną wartość, bo to opracowanie, które dzisiaj jest przedmiotem omawiania miało największą wartość.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: najwyższa wartość była na zrobienie studium wykonalności, memorandumów inwestycyjnych, programów funkcjonalno – użytkowych dla przebieg kwartałów dla projektu Specjalnej Strefy Kultury. To był projekt wspólny miasta i PKP. To było opracowanie największe wartościowo. Natomiast ze

wszystkich opracowań, które zamówiło miasto, najdroższym opracowaniem było wykonanie studium wykonalności przez firmę Systra.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: pytam o ten okres, kiedy nastąpiła następna zmiana opcji, jeśli chodzi o poglądy na ten program. To właściwie zaczyna się od opracowania KPMG.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: przygotujemy takie podsumowanie.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: ile kosztowało opracowanie wykonane przez Systrę.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: 3 mln zł.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: mam jeszcze jedno pytanie dotyczące tej argumentacji związanej ze zmianą optyki, jeśli chodzi o funkcjonalne zagospodarowanie terenu. Państwo w zasadzie koncentrujecie się na tym, żeby jak najwięcej było obiektów komercyjnych i handlowych, w obiekcie EC – 1 południowy wschód ma być salon gier. W związku z tym chciałem się dowiedzieć, czy Państwo mogą nam zaprezentować argumentację do tego opracowania. Chciałbym się zapoznać z opracowaniem, które Państwa przekonuje do tej nowej optyki, czyli maksymalnej eliminacji funkcji kulturalnej na rzecz aktywności komercyjnej. Czy to rzeczywiście jest tak przekonujące, co do tego, żeby przyciągać kapitał prywatny i inwestorów do inwestowania w tym obszarze.

Głos zabrał **przedstawiciel firmy Deloitte p. Bartłomiej Kiersznicki:** projekcja finansowa jest jednym z elementów Master Planu Nowego Centrum Łodzi i wiąże się ona z konkretnymi celami tegoż opracowania. W szczególności celem budowy tego narzędzia, które zostało przygotowane, było pewne podsumowanie informacji na temat finansowania projektów, które do tej pory były rozproszone, które znajdowały się czy to w dotychczasowej Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta, czy to w zarządzaniu projektami strategicznymi, czy to w poszczególnych modelach finansowych indywidualnych projektów albo indywidualnych inwestycji. Kluczowym celem, który postawiliśmy sobie podejmując wyzwanie budowy takiego narzędzia, było zgromadzenie w jednym miejscu tak, aby móc tworzyć pewne przekroje analizy finansowej, wszystkich tych informacji. Każdy projekt został podzielony na fazę inwestycji i fazę eksploatacji. Przyczym nie należy traktować ich dosłownie, tak jak są one określone w naukach o rachunkowości, raczej przyjmujemy tutaj punkt widzenia pewnej logiki inwestycji miasta, a więc niektóre z tych wydatków określonych jako inwestycyjne defacto w rachunkowości zaklasyfikowane byłyby jako wydatki operacyjne i odwrotnie. Natomiast z punktu widzenia poszczególnych projektów wyodrębniliśmy pewną początkową wartość dużych nakładów inwestycyjnych lub faz inwestycyjnych tak, aby wyłączyć przed nawias początkowy wysiłek związany z wdrożeniem projektu. Faza eksploatacji odzwierciedla wydatki późniejsze, utrzymaniowe, ale jest takim podsumowaniem wszelkich przepływów z danego projektu do miasta lub z miasta, w zależności od tego, jaki jest wynik fazy eksploatacji danego projektu. Rozumiemy tę wartość stricte jako Cash flow i tak też trzeba na nią patrzeć. Model nie jest narzędziem samym w sobie odcięty od świata. On czerpie w dużej mierze z dokumentów, które zostały nazwane jako charakterystyka projektu lub charakterystyka inicjatywy, gdzie każdy z tych trzynastu projektów, które przedstawił dyrektor Moder oraz każda z inicjatyw zostały określone pod kątem celów, jak wpisują się w kryteria realizacji samego programu Nowe Centrum Łodzi i zaangażowanych stron i różnych

innych aspektów, w tym także aspektów finansowych. Już na poziomie charakterystyki projektu lub charakterystyki inicjatywy dla każdego działania wchodzącego w dany projekt lub w daną inicjatywę określone były możliwe źródła finansowania danego projektu lub danej inicjatywy, a także określana była przewidywana wartość wydatków inwestycyjnych na ten projekt lub inicjatywę lub na każde działanie w ramach tego projektu, tej inicjatywy. Wybierany był również jakościowo potencjał samotrzymania się danego działania, czy jest to coś, z czego należy spodziewać się pewnych dodatnich przepływów w przyszłości, czy jest to raczej przedsięwzięcie, które będzie utrzymywać się samo, czy być może jest to przedsięwzięcie z góry deficytowe także w fazie późniejszej eksploatacji. Dane z takiej karty inicjatywy lub karty projektu są podstawowym źródłem zasilającym model. Każde z takich działań, te informacje, które są tutaj szacunkowo uzupełnione są następnie importowane do zbiorczego modelu finansowego, gdzie na ich podstawie tworzy się pewien baseline, czyli jest to taka prognoza pokazująca uproszczoną sytuację wyjściową, gdyby wyłącznie bazować na tym, co znajduje się w charakterystykach projektów lub charakterystykach inicjatyw. To jest informacja wyjściowa, którą następnie uszczegóławiamy w oparciu o to, co znajdujemy w WPF, co znajdujemy w zarządzeniu o projektach strategicznych oraz jakie informacje można znaleźć w szczegółowym modelu finansowym danego projektu. Te dane, które zasilają model z lewej strony one, żeby dojść do tego baseline – u przetwarzane są jeszcze przez nieco zasadnicze założenia, które mogą być bardziej lub mniej konserwatywne. Staraliśmy się przy budowie tego modelu przyjmować podejście jak najbardziej konserwatywne, chociażby w kontekście tego. Jeżeli jeszcze nie wiadomo, jaki poziom dofinansowania unijnego przewidziany jest dla danego działania, to przyjmujemy poziomy raczej niższe niż wyższe. Jeżeli przewidziane jest kilka źródeł finansowania, które są potencjalnie możliwe do wykorzystania przez dane działanie, na tym etapie ciężko jednoznacznie określić, które to będzie działanie, bo zakładamy rozbić finansowania tego projektu w równej proporcji na te działania. Są to zbiorcze parametry założenia kalkulacji. Ostatecznym wynikiem jest pewna techniczna, mechaniczna kalkulacja, którą można oglądać w kilku przekrojach. Można wyodrębnić, jaka jest wartość inwestycji i wartość utrzymania oraz jakie składowe na to się zbierają dla samych nowych inicjatyw, jakie wartości inwestycji tyczą się tylko tych projektów, które są już wpisane w WPF, jakie liczby dotyczą tych projektów, które są na liście projektów już realizowanych lub strategicznych, ale nie znalazły się jeszcze w WPF czy nie mają zapewnionego dofinansowania w ZIT. To są te założenia symulacji na podstawie, których tworzymy określone warianty. Kluczowa informacja jest taka, że poszczególne projekty i inicjatywy dzielimy na projekty i inicjatywy. Drugim kryterium oprócz podziału na projekty i inicjatywy, które było bardzo istotne, żeby móc narysować te warianty, była kwestia pewności środków, a więc uwzględnienia w obecnej WPF lub czy jest to projekt dopiero będący na listach rezerwowych czy będący nowym działaniem i nieposiadający jeszcze zapewnionych środków. Poprzez skrzyżowanie tych dwóch możliwych kryteriów hipotetycznie istnieje dziewięć możliwości, w praktyce wyodrębnionych jest sześć logicznych przekrojów, dla których wygenerowane zostały wyniki. I takie warianty to pokazanie przewidywanego wpływu na WPF wyłącznie dla projektów już uwzględnionych w WPF. One nie będą miały dodatkowego wpływu na WPF, natomiast będzie można zobaczyć, ile w obecnym WPF już jest zaangażowanych środków na przyszłe projekty w ramach programu Nowe Centrum Łodzi. Punkt 1 B są to wyłącznie projekty nieuwzględnione w obowiązującym WPF, a więc te, które są na listach rezerwowych. Trzecie podsumowanie jest dla wszystkich projektów. Następnie dla wszystkich inicjatyw – tutaj nie rozbijamy na te

uwzględnione i nieuwzględnione w WPF, bo są to nowe pomysły, które nie mogą być jeszcze uwzględnione w WPF. W dalszej kolejności dwa całościowe podsumowania. Pierwsze dla wszystkich projektów i inicjatyw spoza WPF, a więc dla wszystkich elementów, co do których miasto nie podjęło jeszcze decyzji apropos zaangażowania swoich środków. Punkt 3 b – podsumowanie, czyli wszystko, co wchodzi w zakres projektów, inicjatyw i działań w nich ujętych. Jest sześć oddzielnych raportów dla każdego wariantu. Pierwszy – ile historycznie do tej pory zainwestowano w projekty, inicjatywy w ramach Nowego Centrum Łodzi. Jest to kwota nieco 1,4 mld zł, przyczym 900 mln zł stanowi zaangażowanie innych podmiotów Spółki Grupy PKP, a 350 mln zł jest dotychczasowe to zaangażowanie ze środków własnych miasta w ten program. Jeżeli chodzi o działania przyszłe, a więc te 13 projektów oraz 7 inicjatyw, to łączna wartość nakładów inwestycyjnych to 1,3 mld zł, z czego około szacuje się, że 600 mln zł stanowią będą środki własne miasta. Z tych przewidywanych do poniesienia przez miasto 600 mln zł, suma 424 mln zł jest ujęta w obecnej WPF. Kwotę 124 mln zł stanowią projekty spoza WPF, a więc będące na listach rezerwowych. Ostatni element, czyli 52 mln zł stanowią wydatki inwestycyjne po stronie miasta na nowe inicjatywy. Są to stricte wydatki inwestycyjne i perspektywa miasta. Nie jest to łączna wartość wszystkich projektów i inicjatyw, ponieważ zakładamy, że miasto będzie dążyło do tego, żeby nie być jedynym finansującym dla tych projektów. Jednym z celów miasta jest pozyskanie jak największej puli środków unijnych a także pozyskanie zaangażowania innych inwestorów, także ich partycypacji finansowej w realizacji tych projektów.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: chcieliśmy pokazać Państwu, że wszystkie projekty, które przedstawiliśmy do realizacji są przemyślane pod kątem ich możliwości finansowania w fazie realizacyjnej. Jest duża walka o środki unijne, ale musimy jakieś założenia przygotować, że te środki pozyskamy. Strategia na pewno będzie aktualizowana. Jeśli będą zmiany, to ten dokument będzie żył, ale dzisiaj pokazuje to pewnego rodzaju koncepcje, które projekty chcemy realizować i które projekty uważamy, że mogą zostać skorelowane z możliwościami finansowymi miasta z nowej perspektywy finansowej i innymi projektami, które miasto chce realizować na pozostałych obszarach.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: pan opisywał nam coś, co mogliśmy sobie wyczytać i wyczytaliśmy z tych opracowań, jeśli chodzi o tworzenie tego modelu, jeśli chodzi o liczenie tych poszczególnych wartości. Natomiast nie otrzymałem odpowiedzi związanej z tym opracowaniem dotyczącym tych przekształceń, jeśli chodzi o funkcjonalne wykorzystanie tego obszaru i eliminację tej funkcji atrakcji kulturalnych na rzecz komercji. Moje pytanie brzmi: Gdzie jest ta dokumentacja, która powiada przyciągniemy ten prywatny kapitał, bo to jest bardzo słaba strona. Wszędzie Państwo piszą, że jest zbyt mało przyciągniętego kapitału prywatnego. Rozumiem, że te atrakcje w postaci salonu gier, czy też funkcji handlowej, to jest jedyna argumentacja do przyciągania tego kapitału prywatnego. Państwo niewiele powiedzieliście, o tym opracowaniu, które przekonuje, że po co tam robić jakieś atrakcje kulturalne, które mają przyciągać inwestorów, lepiej zrobić tam galerię i salon gier. Stąd pytam, na czym opieracie zmianę funkcji i dominację handlowo – rozrywkową.

Przedstawiciel firmy Deloitte p. Radosław Kubaś: pan używa argumentacji na Radzie Miejskiej i dzisiaj, że Zarząd Nowego Centrum Łodzi chce robić salon gier na terenie Nowego Centrum Łodzi. Otóż jest to nieprawda. Nie wiem, czy Pan wie, że rynek gier komputerowych na świecie jest większy od rynku filmowego. Nie wiem, czy Pan wie, że

polskie podmioty, polscy przedsiębiorcy zdobywają rynki światowe właśnie w tej branży. Nie wiem, czy Pan wie, że jest to bardzo unikalny pomysł, który może sprawić, iż Łódź będzie rozpoznawalna na arenie conajmniej europejskiej. Absolutnie nie mówimy tutaj o salonie gier, bo takich w Polsce jest wiele. Mówimy tutaj o miejscu, w którym będzie pokazywana historia tego przemysłu, będą różnego typu ścieżki tematyczne, gdzie będzie odbywała się edukacja młodzieży i nie tylko, gdzie będą odbywały się premiery min. polskich producentów z tej branży. Jest to bardzo ciekawa inicjatywa. Abstrahuję od tego, że cała argumentacja, która za tym pomysłem leży, nie jest w tym raporcie, bo Pan się odwołuje do zupełnie innego projektu. Jeśli chodzi o kwestię samej argumentacji dotyczącej sposobu zagospodarowania Nowego Centrum, to również to nie jest ten projekt. Cała argumentacja była przedstawiona w innym projekcie doradczym, w analizie funkcjonalnego zagospodarowania terenu Nowego Centrum Łodzi.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: przepraszam, ale ja cały czas pytam o ten dokument.

Przedstawiciel firmy Deloitte p. Radosław Kubaś: on istnieje, jest to dokument publiczny.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: rozumie, ale nie miałem okazji się z nim zapoznać.

Przedstawiciel firmy Deloitte p. Radosław Kubaś: gdyby Pan miał okazję się zapoznać, to by Pan zobaczył, jaka tam jest argumentacja. Generalnie to, co w tej chwili miasto robi, w bardzo przemyślany sposób, urealnia pewne założenia również z poprzedniej epoki rządów w Łodzi. Nie wszystkie założenia, które tam były poczynione były złe, natomiast rzeczywiście jakby nastąpiło pewnego rodzaju urealnienie koncepcji zagospodarowania Nowego Centrum Łodzi. Ja osobiście nie mogę się zgodzić z argumentacją, którą Pan podnosi, że na terenie Nowego Centrum Łodzi nie będzie funkcji kulturalnej. Otóż jej będzie całkiem sporo. Nie będzie paru inicjatyw, które się nie udały, czy to ze względów pewnych uwarunkowań rynkowych czy być może jakiś innych błędów. Myślę o tej przysłowiowej tubie, która miała powstać, jako takie duże miejsce pod funkcję kulturalną. Funkcje kulturalne mamy w EC – 1 zarówno wschód, zachód. Wiem, że Pan się ze mną nie zgodzi, ale uważam, iż funkcja kulturalna będzie w EC – 1 południowy wschód, czyli również w tej inicjatywie, którą Pan nazywa centrum gier. Taka funkcja będzie w inicjatywach, które też były opracowywane w programach funkcjonalno – użytkowych np. na Moniuszki. Ta funkcja cały czas będzie. Proszę pamiętać o tym, że w Łodzi jest ponad dwadzieścia różnego typu instytucji kultury i niekoniecznie wszystkie powinny się lokować na terenie Nowego Centrum Łodzi. I tak na przykład mamy Muzeum Sztuki Nowoczesnej, które już ma swoją siedzibę i jest rozpoznawalne i to niekoniecznie jest tak, że wszystko musi być w centrum Łodzi. Argumentacja za pewną modyfikacją sposobu zagospodarowania Nowego Centrum Łodzi leżała w tym, że obserwowano dwa, trzy lata temu jak powstawał projekt analizy funkcjonalnej. Zarówno najlepsze praktyki zagospodarowania centrów w innych miastach jak i była pewna seria wywiadów z przedstawicielami środowiska kultury w Łodzi, były także prowadzone pewne rozmowy z firmami deweloperskimi czy z takimi inwestorami, którzy realizują obiekty. Na tej podstawie, na bazie różnego typu konsultacji został wypracowany jakiś kierunek. Na pewno nie jest tak, jak Pan mówi, że tej funkcji kulturalnej nie będzie, ona tam będzie i będzie bardzo mocno obecna. Za tą logiką jest pewna argumentacja, trzy lata temu przeprowadzono różne analizy porównawcze, patrzono jak centra innych miast wyglądają, co się tam znajduje. Szczególnej uwadze poddawano takie ośrodki, które mają

tkankę potrzebującej rewitalizacji, czyli ten profil podobieństwa był ważnym elementem tamtych analiz. Natomiast ten raport jest raczej raportem, który zbiera szerokie spectrum inicjatyw, projektów z zewnątrz na dosyć szczegółowym poziomie w oparciu o pewne istniejące dokumenty, założenia czy to w postaci studium wykonalności PF czy z innych źródeł.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: w planie miejscowym jest określone tymczasowe zagospodarowanie dla całego terenu NCL. Ono obowiązuje również miasto jako właściciela, więc pytanie, kiedy i za jakie pieniądze zagospodarujemy na zielono ten teren, jako tymczasowe zagospodarowanie.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: w ramach projektu unijnego, w którym byliśmy partnerem razem z ponad dziesięcioma miastami europejskimi, które budują węzły multimodalne, powstało opracowanie dotyczące możliwości tymczasowego zagospodarowania terenów w ramach Nowego Centrum Łodzi. To opracowanie jest dostępne na naszej stronie internetowej do pobrania ze wskazanymi lokalizacjami i z pomysłami, jak tę przestrzeń można zagospodarować. Zagospodarowanie tymczasowe w ramach naszych wspólnych działań zostało wpisane do planu. Myślę, że to jest działanie, które powinno zostać uruchomione od przyszłego roku. Na pewno się znajduje w inicjatywie nr 1 czyli – Zwiększenie terenów zielonych, ekologiczne podejście do zielonego miasta.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: czyli to jest w tych nowych inicjatywach, na które jeszcze nie mamy finansowania.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: nie mamy na to budżetu, wiemy jak to robią inne miasta, mamy wytypowane tereny w Nowym Centrum Łodzi. Natomiast potrzebne jest przeprowadzenie takiego projektu przez właściwą komórkę miejską.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: czy są jakieś szacunki kosztów.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: spróbujemy znaleźć takie szacunki. To wymagałoby na etapie tworzenia budżetu twardej negocjacji ze Skarbnikiem Miasta. Na stronie internetowej znajduje się całe to opracowanie.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka otworzył fazę dyskusji.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: najpierw chciałbym zacytować te fragmenty dokumentu, które mamy tutaj przedstawiane, żeby wiadomo było o czym mówimy. Koncentruję się głównie na tym aspekcie finansowym, bo od tego jest Komisja Finansów. Otóż w uzasadnieniu projektu uchwały mamy taką kwintesencję *„Zatem wszelkie zaprezentowane wyniki należy traktować jako poglądowe i aktualne wyłącznie na moment opracowania Master Planu oraz wynikające wprost z dostępnych wówczas danych.”*. Państwo mówicie o tym modelu finansowym, że jest narzędziem operacyjnym, podlegającym ciągłym aktualizacjom i dostosowaniom, a później realia finansowe są określane w tej części diagnostycznej w następujący sposób *„skuteczna realizacja założeń programu Nowe Centrum Łodzi zakłada znaczący wzrost zaangażowania kapitału prywatnego w przyszłości. Obecny system finansowania inicjatyw w ramach programu generuje pewne ryzyka w sytuacji nieprzyznania środków unijnych bądź przyznania kwoty mniejszej. Z wycofania się inwestora z realizacji projektu powstanie zagrożenie dla realizacji poszczególnych zadań w ramach programu.”*. Oczywiście ten opis powiada, że opracowujemy pewien model, mówimy o pewnych liczbach, ale wszystko jest jednak teoretycznym modelem i gdyby zejść do takich

twardych liczb, to moglibyśmy powiedzieć tak – Program tutaj opisany rozszerzony, bo pierwotny program trochę inaczej opisywał stan rzeczy. Mówię o tym, który był przyjęty w 2007 roku, ponieważ bardziej koncentrował się na tej infrastrukturze wokół samego Nowego Centrum Łodzi, rewitalizację w dalszych obszarach traktował jako rewitalizację obszarową, ale w ramach programu Pro rewita, część tych elementów obszarowych została dołączona do tego programu i dzisiaj w tych wartościach w sumie Państwo opisali projekty razem z tymi nowymi inicjatywami w granicach 1 mld 800 mln zł, z czego można powiedzieć, że pewna jest mniej więcej połowa tego, z czego 400 mln zł na pewno już zostało wydatkowanych w tym obszarze. Mówię o tym, co zrealizowało miasto a nie kolej czy partnerzy miasta w realizacji Nowego Centrum. I to nie jest nic zdrożnego, bo te liczby oczywiście są miarą pewnego wysiłku i projektowania, tylko przypomnę Państwu, że wszystko zaczęło się od kultury. W zasadzie myśmy zaczęli budować ten program chcąc stworzyć super atrakcyjne miejsce, które ma przyciągać prywatny kapitał. W mojej ocenie, to lobbystyczne oddziaływanie i złe ustawienie, złe zamówienie w stosunku do firmy konsultingowych, także Deloitte spowodowało, że teraz Państwo na zamówienie będziecie nas przekonywać, iż największą atrakcją tam ma być salon gier. Ja tego nie neguję, ja to oczywiście hasłowo upraszczam, bo wiem, że tam jest cała rzesza ludzi zainteresowanych tą sferą oprogramowania i gier komputerowych itd. Tylko to, gdybyście Państwo dodali, ale nie wyżniali tamtych atrakcji, które miały przyciągać ten kapitał prywatny, które zresztą w sumie najmniej by w mojej ocenie obciążały miasto, bo były najbardziej pewne co, do pozyskania środków unijnych. To wtedy byśmy kumulowali te atrakcje. W ostateczności Państwo zrobili taki wymiar, że to Gdańsk pisze „Tu rośnie nowe centrum Europy” i Gdańsk realizuje takie projekty, które przyciągają ten prywatny kapitał, dlatego, że tam są te atrakcje kulturalne i oni się tego nie obawiają. Mówią, że będzie to dawać większe możliwości. Tam i handel się zmieści i ten salon gier i funkcja mieszkaniowa. Ja już na sesji mówiłem, że Państwo zafałszowujecie w ogóle założenia, bo tam od samego początku miała być wielofunkcyjność, zrównoważony rozwój, całodobowe życie. Tylko głównie chodziło o to, żeby znaleźć te atrakcje, które rzeczywiście będą ten kapitał prywatny przyciągać. Te atrakcje także będą dawać argumentację do pozyskania pieniędzy unijnych. Natomiast realizacja jest dokładnie odwrotna. Ja uważam, że jeżeli Państwo słusznie piszecie, iż słabą stroną jest małe zaangażowanie kapitału to Państwo tym działaniem i tym wyprofilowaniem tego programu przez ostatnie lata jeszcze bardziej tę słabą stronę pogłębiacie. To znaczy, że przyciągania tego kapitału nie będzie czym przyciągać. To jest moje najbardziej fundamentalne zastrzeżenie, że z perspektywy Komisji Finansów poprostu nie będzie tego kapitału. Następny element dotyczy zagrożenia pieniędzy unijnych. Oczywiście to ryzyko jest wymieniane na liście na ostatnim miejscu, ale przecież mamy realia związane z tym, że węzeł multimodalny jest jeszcze w fazie połowy realizacji, a w tym roku mamy rozliczyć wszystkie pieniądze i te 250 mln zł. Więc te zagrożenia na pieniądze już zakontraktowane mogą spowodować, że jeżeli tych pieniędzy nie wykorzystamy to część tych projektów, które dzisiaj są jeszcze w sferze teoretycznej będzie i tak zagrożona, bo trzeba będzie sfinansować z pieniędzy miejskich to, co utracimy w pieniądzach unijnych, jeżeli rzeczywiście okaże się, że ten węzeł będzie nie zrealizowany i nie rozliczony w tym roku. W moim przekonaniu nie było w tej materii żadnego nadzoru. Jeżeli mogę mówić o funkcji koordynacyjnej Zarządu Nowego Centrum, to jeżeli ta koordynacja tylko ograniczała się do wzajemnego porozumiewania a nie dyscyplinowania także ZDiT, żeby sprawnie realizował te inwestycje, to ostatecznie wyprodukowaliśmy sobie lukę, jeśli chodzi o pieniądze zewnętrzne, których nie pozyskaliśmy

i nie wiadomo czy pozyskamy ostatecznie na ten projekt. Są tutaj również sprzeczności, ponieważ Państwo w tych nowych inicjatywach powiadacie, że trzeba uatrakcyjnić, ale jednocześnie uczestniczyliście w procesie planowania przestrzennego i poza fałszywymi tezami, że tam na siłę robiliśmy osiedle wieżowców, chociaż dopuszczalna była możliwość zabudowy po wschodniej stronie Nowego Centrum, ale nikt się tam nie pchał do wieżowców, rozlanie tej zabudowy w obecnym kształcie, dopuszczenie do tego rozlania nie tylko ogranicza tereny zielone i teraz specjalnie się tworzy dodatkową inicjatywę uatrakcyjnienia w postaci terenów zielonych, najpierw się je wycina i ogranicza w planie zabudowy a potem się tworzy dodatkową inicjatywę na uatrakcyjnienie przestrzeni poprzez tereny zielone. To jest sprzeczność w postępowaniu, duża niekonsekwencja. Pytanie także dotyczące tych projektów z otoczenia programu. Państwo bardzo skromnie na ten temat się wypowiadali, ale uatrakcyjnienie w sensie komunikacyjnym, także Nowego Centrum, ale w ogóle całego Śródmieścia, jest motywowaniem do tego, żeby ten tunel średnicowy miał taką funkcję lokalnej komunikacji i lokalnych przystanków. Dzisiaj nie tylko, że na ten temat nie ma mowy, mówi się, że to robi Marszałek, po raz drugi robione jest studium dla tego tunelu. Państwo w zasadzie nie występujecie w tej roli tego podmiotu, który ma pilnować, inicjować, żeby te przystanki były na tyle gęste, żeby rzeczywiście to skomunikowanie i możliwość dojazdu do Nowego Centrum z każdego miejsca był jak najbardziej atrakcyjny. Na ten temat tutaj mowy nie było. Przypomnę, że to jest także bardzo ważne z punktu widzenia tej opłacalności tego przedsięwzięcia i umożliwienia potencjalnym uczestnikom, klientom dotarcie do tego obszaru. Wiec wskazuję to jako obszar, który nie został tutaj dokładnie nam zaprezentowany, ale ważny z punktu widzenia kwestii finansowej. Nie mieliśmy również informacji związanej z tym, jak ostatecznie EXPO się przyczyni dla tego obszaru. Wiem, że na sesji była mowa o tym, iż tylko część terenu może służyć tej inicjatywie. Uważam, że akurat to jest dobre przedsięwzięcie, które może zwrócić uwagę, zainteresować świat zewnętrzny na ten obszar. Tylko pytanie, na ile w tym obszarze jest możliwa realizacja tego EXPO tak, żeby to się identyfikowało z Nowym Centrum. Na sesji wskazywałem również na pomijanie dokumentu umowy z lipca 2007 roku, nie dlatego, że jestem tak szczegółowy w tej materii, ale dlatego, że ten dokument określał pewne zobowiązania miasta jako partnera spółek kolejowych. W tym dokumencie również mowa była o budowaniu i bazowaniu na tej atrakcyjności związanej z tymi projektami architektonicznymi. Tam się wprost odwoływano do opracowania Kiera. Uważam, że jest to element rozliczenia tego partnerstwa. Natomiast ważniejsze jest coś innego, na ile zmiany i wycofanie się z partnerowania z wielkimi twórcami sztuki architektonicznej wpłynęły negatywnie na wizerunek tego przedsięwzięcia i będzie także kosztem realizacji tego przedsięwzięcia, o proces z Kierem i rezygnacja z projektów, które były już zakodowane w przestrzeni publicznej, w obszarze medialnym jako ważne atraktory. Dzisiaj tych atraktorów ma nie być. Więc to również jest koszt, który tutaj nie został pokazany, bo tę sprawę przemilcza się, wycina, a w mojej ocenie jest to dokładna sprzeczność, jeśli chodzi o Państwa zamierzenia przyciągania kapitału prywatnego. Dlatego też w mojej ocenie ten dokument w obecnym kształcie jest bardzo zniekształcony ze względu na zniekształcenia założeń i danych, które zostały realizatorom tego dokumentu przekazane ze strony Zarządu Nowego Centrum. Ja nie kwestionuję w żadnym wypadku tego co dotyczy realizacji przedsięwzięć infrastrukturalnych. Wręcz przeciwnie będę popierał powrót do idei tej komunikacji wewnętrznej, tej podziemnej drogi, która ma połączyć ulicę Nowotargową z ulicą Kilińskiego, bo ten układ komunikacyjny od początku był tak tam programowany, żeby ta dotępalność była jak największa także i od strony ulicy Kilińskiego. Natomiast te działania,

które dotyczą ograniczania tej funkcji atrakcji kulturalnych uważam za fundamentalny błąd i to odbija się również na stronie finansowej tego przedsięwzięcia i spowoduje większe obciążenia dla miasta a mniejsze przyciąganie kapitału zewnętrznego i prywatnego i tego unijnego. To jest bardzo duża wada tych zmian. Zarząd Nowego Centrum stał się pewną protezą. W tym programie pierwotnym było założenie, że miasto poszuka partnera strategicznego, utworzy spółkę, najpierw zleci odpowiednie opracowania, to było w programie przyjętym w 2007 roku. To nie było zrealizowane po referendum. Natomiast poszło w kierunku stworzenia jednostki budżetowej, która miała koordynować. Dzisiaj zataczamy krąg historii i wiemy, że po zleceniu różnych opracowań, których też nie kwestionuję poza intencjami, założeniami, danymi, które były przekazywane dla realizatorów tych opracowań przez miasto, przez przedstawicieli miasta, później przez Zarząd. Te dane były w ramach tego zamówienia przekazywane i one zniekształcały i miały w zasadzie uzasadniać, że cała ta atrakcyjność kulturalna jest bez sensu. Pan dyrektor Moder na sesji powiedział wprost, że on nie widzi żadnego związku i żadne inwestycje, przedsięwzięcia o charakterze kulturalnym nie wpływają na rozwój gospodarczy. Więc tutaj się fundamentalnie różnimy, ale różnimy się tak, dlatego, że cała Rada Miejska pierwotnie, właśnie od tego wyszła i takie założenie przyjęła, natomiast Pan dokładnie to odwrócił. W moim przekonaniu właśnie na zamówienie lobbystów, którzy w zasadzie chcą tam zrobić tylko i wyłącznie prozaiczną funkcję handlową, rodzaj galerii handlowej plus do tego ten salon gier. Temu będę przeciwny. Na szczęście projekt Nowego Centrum istnieje i jest realizowany, przynajmniej nie został zahamowany w tej funkcji komunikacyjnej, jeśli chodzi o przestrzeń, jeśli chodzi o atrakcyjność, została ona bardzo silnie niepotrzebnie ograniczona w sposób sztuczny. Apeluję do tego, żeby nie pozbawiać Łodzi tych szans, które stały na początku i były założeniem tego projektu od momentu, kiedy te projekty były jednomyślnie przyjmowane przez Radę Miejską. Konkluzja jest taka, że Państwo idziecie krok po kroku żeby ten program z 2007 roku właściwie przekreślić. To znaczy on nie zostanie przekreślony w tej części komunikacyjnej, ogólnie jakości życia. Chociaż jest to trochę zafałszowanie, bo hasło cel, powiększenie jakości życia miało być dedykowane wszystkim mieszkańcom a nie tylko ograniczenie się do jakości życia w tej przestani. To miało być wejście poprzez Nowe Centrum, wprowadzenie do atrakcyjności całego miasta. Generalnie ograniczanie atrakcji kulturalnych temu zaprzecza. Natomiast tutaj zmiana z 2012 roku, zmiana tego programu, jego pewne modyfikacje już sugerowały ten trend. Natomiast dzisiaj to opracowanie w postaci Master Planu, które ma zastąpić ten załącznik do tego projektu uchwały w zasadzie kompletnie zaprzecza temu podstawowemu założeniu. Uważam, że ten dokument, ten program powinien zostać w takim kształcie nawet zmienionym w 2012 r. Jeżeli Państwo koniecznie chcą przyjmować ten Master Plan to powinno być to przyjęte inną uchwałą chociaż w takim kształcie, tak ograniczającym pierwotne założenia tego programu. Też uważam, że jest to niekorzystne dla miasta i wbrew interesom miasta. Ten program powinien być zmodyfikowany. Te opracowania i te analizy funkcjonalnego zagospodarowania terenu powinny być robione w taki sposób żebyśmy mieli pewność, że Państwo badali, czy rzeczywiście te instytucje kultury i te atrakcje kultury tylko obciążają czy wprost przeciwnie właśnie powodują przyrost tych inwestorów. Zaraz będzie mowa o tym, że nie ma żadnego efektu Bilbao. Proszę przedstawić mi materiały i dokumenty, które o tym będą świadczyć. Ja wiem akurat odwrotnie, że można wytworzyć taki efekt w większym lub mniejszym zakresie, tym bardziej, że my przecież całego Nowego Centrum nie robimy jako centrum kultury tylko mówimy o pewnych elementach filarach tego centrum, jako części, które mają zwracać uwagę i mieszkańców i

świata na tę przestrzeń. Sama galeria, salon gier i dworzec to jeszcze jest za mało. Na końcu chcę podać Państwu taką symbolikę zmian. Na początku zaczęliśmy od wielkich nazwisk architektury i to także miał być magnes do przyciągania. Do dziś nie udało mi się ustalić, kto imiennie jest autorem bryły Dworca w obecnym kształcie. Dowiedziałem się, że realizują to spółki kolejowe, które zleciły to opracowanie na zewnątrz. I to jest właśnie miara tej zmiany, że nie słyszeliśmy o żadnym konkursie. To Zarząd Nowego Centrum powinien to inicjować, żeby taki konkurs był ogłoszony, żeby była mowa o tym, że istnieje tutaj pewien proces twórczy, jak angażowaliśmy od początku tych wielkich twórców, to także żebyśmy się odnieśli do tego, jak to się ma do naszej pierwotnej ambicji, zamiaru, żeby tutaj te sławy architektoniczne kojarzyć z tym miejscem i zwiększać jego atrakcyjność i przyciągać dzięki temu kapitał zewnętrzny. To jest moja ocena w tej materii. Będą wdzięczny również za te zestawienia finansowe, łącznie z kosztami funkcjonowania Zarządu NCL. Jeszcze raz podkreślam, że nie neguję zlecenia tych opracowań, bo one są zasadne. Neguję założenia, jeśli chodzi o treść zamówień. Dane wyjściowe do tych opracowań zostały tutaj zniekształcone i w ostateczności pracują na niekorzyść miasta ograniczając ten projekt.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: oczywiście było tak, że ten projekt, który Pan firmował wtedy swoim nazwiskiem, rzeczywiście był opatrzony wielkimi nazwiskami, wielkimi rachunkami za te nazwiska i jakoś nic się nie budowało. Dzisiaj dworzec powstaje mimo tego, że tych wielkich nazwisk nie ma. Ja zdecydowanie wolę ten drugi model, żeby powstawało coś, co daje temu miastu rozwój, niż żebyśmy tylko widzieli wielkie nazwiska i wielkie rachunki za te nazwiska. I to jest ta zasadnicza różnica między jednym a drugim podejściem do realizacji programu Nowego Centrum Łodzi. Pan przewodniczący też kilkakrotnie przywołał jakiś model wpływu na powstanie tego Master Planu, w ogóle projektu Nowego Centrum Łodzi opierając się na jakimś mechanizmie lobbystycznym. Uważam, że pan przewodniczący albo powinien się z tych insynuacji wycofać albo podać jakieś bardzo konkretne sformułowania. To jest jakby wskazanie na działania, które mogą mieć jakieś znamiona przestępcze. Chciałem powiedzieć, że bardziej lobbystycznych działań niż telefon z Kalifornii, z tarasu od Franka, który żąda jeszcze 3 mln zł to nie widziałem. To był największy lobbying, z jakim się kiedykolwiek w życiu spotkałem. Bezpośredni telefon z prośbą żebyśmy najlepiej od razu tego samego dnia na Radzie Miejskiej 3 mln zł przegłosowali, bo Frank pije wino i tak mu do głowy przyszło. Byłem w pokoju, gabinecie Pana Tomaszewskiego, kiedy odbierał ten telefon na głośno mówiący. Byli tam przedstawiciele różnych klubów radnych. To był chyba najmocniejszy lobbying, jaki kiedykolwiek widziałem. On nie był poparty o żadne analizy, żadne dokumenty. Nie widziałem wtedy żadnych wyliczeń, żadnych Master Planów czy żadnych kart projektów. Widziałem tylko chęć pozyskania dodatkowych środków i nic więcej. Jeśli chodzi o ten projekt, który jest dzisiaj przedstawiony, moim zdaniem jego zasadniczą zaletą jest to, że on po pierwsze zbiera te wszystkie projekty i dokłada nowe projekty, jeśli chodzi o Nowe Centrum Łodzi w jedno miejsce. Co najważniejsze zostawia także narzędzia do zarządzania tym dużym przedsięwzięciem. To nie jest tylko zamknięty opis tego, co ma się w ramach Nowego Centrum zrealizować, ale także pozwala tym dużym przedsięwzięciem, rozciągniętym w czasie zarządzać. I to jest moim zdaniem niezwykle istotne. To też jest bardzo duże narzędzie do monitoringu, także ze strony Rady Miejskiej, co się będzie działo w tym projekcie. To nie jest zamknięte 70 stron załącznika do uchwały Rady Miejskiej, które trafi do archiwum i będziemy je sobie przywoływali w dyskusjach politycznych, tylko rzeczywiście stworzy możliwość sprawdzenia tego, jak się kształtują także parametry

finansowe, a to jest niezwykle kluczowe. Ten wątek, który też Pan przewodniczący kilkakrotnie tak uporczywie podnosił, czyli centrum gier. Ja jednak proponowałbym nieco wyjść poza okres Amigi, czy ATARI i spojrzeć jak dzisiaj wygląda ten rynek. Przywołam wydarzenie z marca tego roku w Katowicach Intel Extreme Masters, które przyciągnęło ponad 100 tysięcy młodych ludzi w tym jednym miejscu, i którego główne eventy były obserwowane w tym samym czasie przez blisko milion osób. Przywołam inny przykład, chociażby łódzki, dużo bliższy – gra Super Hot, którą przygotowują łodzianie z Politechniki Łódzkiej zebrała bodajże w cztery dni 190 tys. dolarów na jednym z serwisów crowdfundingowych. Nie znam takiego dużego projektu, któryby takie środki gromadził w tak krótkim czasie. To pokazuje potencjał tego rynku i moim zdaniem sprowadzanie tego do salonu gier jest albo nie zrozumieniem i ignorancją albo celowym obniżaniem rangi tego wydarzenia. Jeśli chodzi o te projekty kulturalne, o których Pan przewodniczący mówił, to oczywiście każdy z nas życzyłby sobie, żeby one rzeczywiście przyciągały także ten kapitał prywatny. Pan pytał skąd te opinie. Ta opinia o efekcie Bilbao, to są słowa Franka Gehrego, który w jednym z wywiadów prawdopodobnie do Daily Telegraph powiedział, że „*Bilbao efekt nie zabłuszy*”. To jest cytata z Franka Gehrego, to nie są opinie publicystów ani tym bardziej radnych z PO, tylko są to słowa autora tamtego obiektu architektonicznego i warto się do tego także odwoływać. Uważam, że ten dokument jest dokumentem, który dzisiaj daje niezwykle mocne i silne narzędzia, jeśli chodzi o zarządzanie tym projektem. Co ważniejsze z mojego punktu widzenia silne to narzędzia monitoringu i pewnie będziemy do niego wracali.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: pan radny nie tylko, że się posługuje nieprawdziwymi faktami, ale wręcz można powiedzieć dość wulgarnie obraża. Po pierwsze nie stał Pan, bo nie przypominam sobie sytuacji, w której Pan stał przy telefonie i że telefon dzwonił, to jest Pana powiastka. Po drugie projekt Gehrego jest i wie Pan, ile on kosztował, że był on rozliczony i zapłacony. Notabene obciąża to także Pana, że nie zostaje on wykorzystany w Nowym Centrum, bo Pan w tej chwili jest głównym destrukтором, jeśli chodzi o realizację tej funkcji kulturalnej. Ja nie neguję salonu gier, ja mówię o tym, że to może być dodatkowy element. Symbolicznie to wygląda tak, że ten salon gier jest wpychany w miejsce funkcji filmowej, gdzie miało być Muzeum Bajki, gdzie miał być pokaz produkcji filmów animowanych, to co czym Łódź się mogła chwalić na świecie i z czym się kojarzy. To jest bardzo ważne. Po trzecie pieniądze, które dzisiaj są wydatkowane zawdzięczamy umowom i rozstrzygnięciom, które powstały właśnie w tamtym czasie. I to są twarde pieniądze, które są, które po części Państwo tracicie. Na węzeł multimodalny jakoś nie potraficie się sprężyć, żeby go zrealizować, a pieniądze były zaprogramowane już wtedy i ustalenia, co do list wydatkowych i środków, które były gwarantowane na liście w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego. A to, co się programuje na przyszłość jest pod znakiem zapytania, między innymi także pod znakiem zapytania pod względem sposobu dotychczasowej realizacji. Natomiast to, że jest narzędzie, jest dokument, ja tego nie neguję. Ale to mogło być i uważałem, że to powinno być już o wiele wcześniej, ale zostało przez Państwa zablokowane. Najpierw zablokowaliście realizację tych atrakcji, potem była przerwa, zaczęły być opracowania, które doprowadziły nie do realizacji spółki, do której i tak Państwo teraz dojdą, jednej i dwóch czy iluś tam, ale organizacyjnie jest propozycja powrócenia do tego, co było w pierwotnym programie, czyli do spółki. Państwo będą pracować częściowo w ramach struktury UMŁ, natomiast spółki będą dalej realizować ten program. Natomiast głównie chodzi mi o to, żeby nie tracić szans, do których zresztą Pan sam się także przykładał, bo tego pierwszego programu przynajmniej w 2007 roku nie negocował, tylko

głosował chyba „za”. Uważam, że takie sfalszowanie rzeczywistości w postaci mowy o tym, iż wydatkowaliśmy pieniądze. Wszystko zostało rozliczone. Dlaczego ten projekt tam atrakcyjny nie jest realizowany. Czy Pan uważa, że salon gier jest bardziej wartościowy. To, że program został rozbudowany o te programy obszarowe i zastąpiło to w części Prorewitę, to już można powiedzieć, iż to Państwa zmartwienie, chociaż po drodze straciliśmy 85 mln zł. To, że łączycie to z obiektem, który można powiedzieć jest tam daleko w postaci tego laboratorium transportu na Brusie, niech to będzie, chociaż dzisiaj głównie chodzi o te atrakcje, które dotyczą przebijania się przez świat Łodzi jako Łodzi filmowej z atrakcyjną architekturą i z atrakcyjnymi elementami sztuki współczesnej. Ja chcę, żeby to w Łodzi powstawało Nowe Centrum Europy a nie w Gdańsku, bo to robią takie instytucje i kultury i także tej infrastruktury i także tej rewitalizacji. Tylko u nas część rewitalizacji jest dalej pod dużym znakiem zapytania. Cieszę się, że te dwa obszary wpisane w program Nowego Centrum zostały dopisane do listy marszałkowskiej, ale tak naprawdę reszta, to też jest duży znak zapytania.

Ad vocem radny p. Bartosz Domaszewicz: nie będę poruszał trzydziestu pięciu wątków, które poruszył Pan przewodniczący, bo to jest taka strategia, że wrzucamy do dyskusji trzydzieści pięć fałszywych tez i chcemy z nimi dyskutować. Chciałem powiedzieć tylko jedną rzecz, że osoby, które są tym zainteresowane, jest biała księga w sprawie Nowego Centrum, tam są przywołane konkretne protokoły z posiedzeń, ze spotkań, z tym się można zapoznać i można się konfrontować z faktami, z danymi, z liczbami i datami, a nie koniecznie wyłącznie z opiniami osób, które bronią umarłego projektu wartego prawie 1 mld zł, na który nie było żadnych środków publicznych.

Dyrektor Zarządu Nowego Centrum Łodzi p. Błażej Moder: zostałem bardzo surowo oceniony przez Pana radnego, który ma do tego prawo. Wydawało mi się, że przedstawiłem bardzo dużą ilość argumentów, rzetelnych informacji. Natomiast posądzanie mnie o to, że przekazuję wykonawcom opracowań, zleconych w trybie przetargu publicznego fałszywe informacje, uważam, że jest niesprawiedliwe, jest nieprawdziwe. Oskarża mnie Pan o to, że moja praca na rzecz miasta odbywa się pod wpływem szerzej nieznanej grupy lobbystów. To jest również nieprawda. Ja bym chciał żeby to zabrzmiało tutaj na tej Sali, jeśli Pan radny ma takie oskarżenia wobec mojej osoby, to należy je zgłosić do odpowiednich organów. Natomiast prosiłbym o nie oczernianie mnie w sposób publiczny, bo ja tego wobec Pana radnego nie robię.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: prosiłem już wielokrotnie, żeby nie robić osobistych aluzji. Mówmy o projekcie uchwały a nie o własnych wrażeniach i odczuciach. To nie zawsze jest przyjemne dla innych.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: ja wnioskowałem o to, żeby w takim kształcie nie głosować nad tym projektem, ponieważ uważam, że ta uchwała nie powinna być prezentowana ...

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: Panie przewodniczący, czy ma Pan inny projekt uchwały? Swoją opinię wyrazi Pan w głosowaniu. Jak nie ma Pan innej uchwały, to innej nie możemy głosować. Głosowanie rozstrzygnie, czy Pana wniosek jest przyjęty przez radnych i tyle. Ja nie widzę innej możliwości, głosowania czegoś, czego nie ma.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: dobrze, będzie jasno powiedziane, że ten dokument w postaci Master Planu, który powinien być zmieniony, powinien być przyjmowany w innym trybie a nie zastępować istniejący program.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: zgodnie z prawem Rada Miejska może zmienić uchwałę, którą kiedyś przyjęła. Ja nie widzę tutaj żadnych komplikacji prawnych. Taka jest rola Rady. Rada w głosowaniu większością głosów wyraża to, co chce.

W związku z brakiem innych pytań oraz głosów w dyskusji Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka przeszedł do głosowania.

Komisja w głosowaniu: 6 głosami za, 4 głosami przeciw i brakiem głosów wstrzymujących się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały opisany w **druku nr 88/2015**.

Ad. 3. Sprawy różne i wniesione wnioski.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka poinformował o wpłynięciu do Komisji zestawienia przedstawiającego realizację dochodów i wydatków budżetu miasta Łodzi za 3 miesiące 2015 roku.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: chciałem wygłosić to wyjaśnienie w ramach poprzedniego punktu, ale już po głosowaniu. Zaznaczam, że po pierwsze chcę powiedzieć, iż tryb oceny jest tutaj fałszujący. Ja nie neguję kwestii tej, także moi koledzy z klubu, że Master Plan w postaci rozszerzonego opisu planu ogólnego powinien być. W związku z czym można go było przyjąć jako drugi dokument dodatkowy, natomiast nie w takim kształcie. Gdyby być może ten kształt nawiązywał do pierwotnych dokumentów, do pierwotnego programu, to można byłoby się pokusić na taką zamianę dokumentu o mniejszym zakresie treści i zastąpienia tym załącznikiem w obecnym kształcie. Ponieważ tak się nie stało, w związku z czym mówię o tym zastrzeżeniu, że trzeba tego typu dokument przyjmować oddzielnie, a przede wszystkim go zmienić, żeby nawiązywał do pierwotnych kształtów i założeń tego programu. A teraz druga kwestia dotycząca dyrektora Pana Modera. Otóż wyjaśniam, że ja bardzo cenię Pana umiejętności i Pana sprawność. Jest Pan świetnym technokratą, natomiast nie może Pan brać do siebie tego, że prezentuje Pan określony punkt widzenia. Jakoś Pan sobie ten punkt widzenia ukształtował, między innymi poprzez tezę, że inicjatywy i atrakcje kulturalne nie mają wpływu na rozwój gospodarczy. W związku z czym przeprowadził Pan ten projekt tak, jak się okazuje, że te założenia Pana i przekonania Pana do tego zawiodły. Czy to był lobbying? Ja po pierwsze podkreślałem, że lobbying może być pozytywny i negatywny. W związku z czym, jeśli ktoś kojarzy lobbying z korupcją to uprzejmie informuję, że to jednak są różne pojęcia, chociaż mogą prowadzić również do korupcji. Tylko akurat nie mówię tutaj o korupcji, tylko mówię o lobbyingu, o tym że był wpływ pozwalający na to, żeby pierwotne założenia tego programu zmienić na klasycznie komercyjno – handlowo – powszedni. Dla mnie tutaj już nie ma żadnych atrakcji poza ewentualnie tą częścią komunikacyjną, ale taka komunikacja i taka zmiana cywilizacyjna powstaje wszędzie, bardziej w tej materii nadrabiamy zaległości wynikające z poprzedniego ustroju. Wyjaśniam to, że niczego Panu nie zarzucam, po za tym, że Pan sprawnie przeprowadził koncepcję, która jest zaprzeczeniem pierwotnych założeń tego programu.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad **przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka** zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła:

Aneta Michalak

Sekretarz Komisji